



ZAWIERZENIE

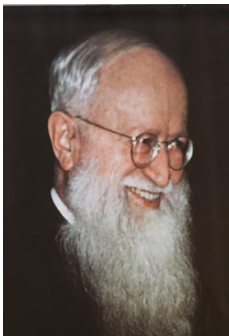
Nos cum prole pia - benedicat Virgo Maria

DIECEZJA BYDGOSKA – listopad 2017 Nr 215

15 września 2017- 15 września 2018

ROK OJCA JÓZEFA KENTENICHA

"JESTEŚMY, BO TY JESTEŚ"



***Kochana
Rodzino Szentszacka!***

16 listopada we wspomnienie liturgiczne Matki Bożej Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia będziemy obchodzić 132 rocznicę urodzin naszego Ojca Założyciela. Przyszedł na świat 16 listopada 1885 r. o g. 7.00 rano. Małe dziecko, jak każde inne, a jednak Kochany Bóg, który jest naszym Ojcem zapragnął ukazać w tym człowieku wychowywanym najpierw w domu dziadków, następnie w sierocińcu, szczególny rys swojego ojcostwa. Oddany bez reszty Maryi – Matce, pozwolił się Jej prowadzić do najgłębszych tajemnic Ojcowskiego Serca Boga. Uczył, że przed Bogiem, który jest Ojcem możemy się odnaleźć tylko jako dzieci. Sam też tak żył. Czuł się małym narzędziem w wielkiej sprawie Bożego Królestwa. Nie był bohaterem, nie przysłaniał sobą, raczej był *przyjacielem, który troszczy się o sprawę Oblubienca*. Uczył, jak w przymierzu miłości poprzez kapitał łask – codzienny dar serca - przyłączyć do WIECZNOŚCI i nie zgubić w wielości horyzontów to główne człowiecze zadanie – zbawienie. Dziś, gdy jako Rodzina Szentszacka w Polsce, przygotowujemy się do przymierza miłości z Nim, chcemy uczyć się jak być wiernym temu chryzmatowi, który On otrzymał ze względu na nas. Wierzmy w Jego wstawiennictwo i moc naszej MTA.

***Życzę błogosławieństwa Ojca
Zjednoczona z Wami w przymierzu miłości
– s. M. Emanuela***

Razem z Tobą Ojcze!

ZATRZYMAJ SIĘ PRZY OJCU

SŁOWA OJCA

Maryja jest nieskończenie wielka. Święci mówią, że kiedy Pan Bóg zamierzał stworzyć Maryję i „szkicował” Jej plan, czynił to w ekstazie. Dlatego Maryja jest cudownym dziełem wszechmocy Boga, Jego dobroci i mądrości, nie mającym sobie równego. Maryja jest nieskończenie wielka, jak morze. Stańmy nad brzegiem morza. Usłyszymy potężny szum. Stojąc nad rzeką, widzimy jej drugi brzeg. Morza nie ogarniemy wzrokiem. Ono również ma swój drugi brzeg, lecz fale i wody rozpościerają się przed oczyma w nieskończoną dal. (...) Pan Bóg swoją wszechmocą, mądrością i miłością, ogromnie rozrzutnie obdarował Maryję. Ona stanowi świat sam w sobie, bardzo bliski Trójcy Przenajświętszej. Jeśli zachowaliśmy szlachetność ducha i zrozumienie dla cnoty czystości, to przed promiennym obrazem wielkości i chwały Maryi zaczniemy się modlić: „Maryjo, pragnę być takim jak Ty! O, gdybym był jak Ty. Obym był Tobą”. To pragnienie wielkości leży w naszej naturze. Oczywiście nasze czasy zaledwie dopuszczają tę myśl. Ale w tym wypadku, to nie jest mania wielkości, gdy pragniemy być wiecy jak Ona. Bóg stworzył człowieka na swój obraz. Człowiek winien starać się upodobnić możliwie w najwyższym stopniu do Boga.

Ojciec Józef Kentenich: *Nasze maryjne posłannictwo*

Modlitwa Ojca

Maryjo, pozwól, byśmy upodobnili się do Ciebie i jak Ty szli przez życie

– z mocą i godnością, z prostotą i łagodnością.

Pozwól, byśmy szerzyli miłość, pokój i radość.

Przejdź w nas przez nasze czasy i przygotuj je na przyjęcie Chrystusa. Amen.

Wy go sami beatyfikujcie

SEKRETARIAT OJCA JÓZEFA KENTENICHA

e-mail: sekretariat-kentenich@szensztat.pl;

www.pater-kentenich.org/pl/

SPOTKANIA Z OJCEM

Sanktuarium owocem przymierza miłości

Refleksja na 18 października 2017 r.:

Obchodzimy dziś **103 rocznicę** powstania Dzieła Szensztackiego. Zapoczątkowało je zawarcie Przymierza miłości z Matką Bożą przez Sł. B. O. J. Kentenicha wraz z grupą młodych chłopaków z Sodalicii Mariańskiej 18.10.1914 r. Było to pierwsze po wakacjach spotkanie wspólnoty sodalicyjnej. **Pierwsze i niecodzienne**, bo odbywało się nie tak jak spotkania w minionym roku w kaplicy domu studiów, ale w **nowo otrzymanej kaplicy św. Michała Archaniola**, którą wspólnota własnym wkładem **odremontowała i przywróciła** jej dawno zapomnianą świetność. Co prawda, **nie było w niej** jeszcze obrazu Matki Bożej, ale **przecież głęboko wierzyli**, że jest Ona z nimi w sposób szczególny.

Młody pallotyn od dłuższego już czasu **rozeznawał** w swoim sercu **poruszenie, czy nawet**

Razem z Tobą Ojczy!

przynaglenie, by zaproponować młodej wspólnocie sodalicyjnej pewien **program**, który może za sobą **pociągnąć daleko idące konsekwencje** w życiu osobistym i wspólnotowym, a jak się później okazało również w szerszych kręgach społeczności Kościoła. Po latach wyznał, że była to **najtrudniejsza decyzja** w jego życiu, gdy stawiał sobie pytanie **czy jest to Wolą Bożą, czy tylko jego wymysłem**. Pan Bóg przez MTA i gorliwe zaangażowanie niektórych z sodalisów dał mu **czytelną odpowiedź**.

1) Jakie konsekwencje przymierza miłości dostrzegam w swoim życiu?

Program. **Jaki właściwie jest to program?: Przyspieszenie naszego rozwoju, dążenia do świętości, a przez to przekształcenie naszej kapliczki w kapliczkę pielgrzymkową.**

Znaki czasu, wybuch I wojny światowej i szybko zachodzące przemiany społeczno-kulturowe **przekonują Ojca Józefa do decyzji**, by w **d dziedzinie samowychowania** szukać skutecznych sprzymierzeńców, którzy pozwolą przyspieszyć organiczny i całościowy osobowy rozwój. Trzeba zatem **szukać najlepszych sprzymierzeńców**. Cztery lata kapłaństwa to stosunkowo nie wiele, jednakże **osobiste doświadczenie prowadzenia przez Maryję drogami Bożej Opatrzności** pozwoliło **trafnie postawić** ojcu duchownemu **wszystko na Nią** jako na **Matkę i Wychowawczynię**. Co prawda Kościół przedsoborowy oficjalnie nie wzywał Jej jeszcze jako Matki Kościoła, czyli Matki wszystkich wierzących, ale **przecucie kształtowane Słowem Bożym i doświadczeniem wiary nie miało wątpliwości**.

2). Jakie stałe zwyczaje i praktyki modlitewne zabezpieczają miejsce Trzykroć Przedziwnej Królowej w moim życiu?

Tak więc, **Maryja – Matka**. To Ją chcemy teraz **wysunąć na pierwszy plan**. To Matka, której Umierający **Jezus polecił** w osobie umiłowanego ucznia **wszystkie dzieci Boże**; to **Ona, Niepokalana** otrzymała moc Bożej miłości, by **kształtować ludzkie serca na wzór Serca swego Syna**. Tak, **Ona zna się na tym najlepiej**, przecież **wychowując Syna Bożego sama przeszła Jego szkołę**. To **Jezus uczył Maryję**, by zawsze być w tym, co **należy do Ojca**, by czynić to, co **Ojcu sprawia radość**. Jej możemy **zaufać bezgranicznie**, Ona jest pewna, nie zawiedzie. Chcemy się **poddać Jej prowadzeniu, Jej wychowawczej mocy**.

3) Czy są takie sprawy, rzeczy ofiary, których bym Maryi odmówił? Co to jest?

Ale ta myśl nie wyczerpuje programu. Jest jeszcze **konkretny pomysł**, by **dążeniem do świętości przynaglać Maryję**, by **zamieszkała w kapliczce**, by mieszkając pośród nas chciała nas wychowywać, troszczyć się o nas, wypraszać nam błogosławieństwo Kochanego Boga. **Oto świątynia – przybytek Pana Boga z ludźmi**, jest to **najgłębsza tęsknota nie tylko ludzkiego serca, ale i Bożej Miłości**. Świątynia – kapliczka, „która – mówi Ojciec Kentenich w I Akcie Założycielskim - przez pamięć ludzką więcej lub mniej była opuszczona, smutna i pusta, przez nas i za naszą przyczyną została odnowiona i ofiarowana Matce Bożej, aby **stać się Taborem**, na którym objawiałyby się **chwała Maryi**.”

Zauważmy: Ojciec Józef jednak, **nie mówi w pierwszym rzędzie o sanktuarium do którego moglibyśmy przychodzić i czerpać**, ale **najpierw powierza nam zadanie: głoszenia chwały Maryi**. A Ona sama już **zatroszczy się o nas i o nasze potrzeby**. Przymierze to **wymiana darów i zadań**. **My troszczymy się o chwałę, sprawy Maryi, a Ona o nasze**. Przynajmy, układ ten jest dla nas korzystny!

To przekonanie odzwierciedla się w powstałych aktach strzelistych:

- *Wierzę mocno, że nigdy nie zginie, kto wiernie w przymierzu miłości żyje.*
- *Mphc et v!*
- *Matka Boża nie pozwoli prześcignąć się w miłości i wspaniałomyślności!*

4) W jaki sposób moje życie staje się chwałą Maryi, odbiciem Jej wielkości? Co czynię dla chwały Matki?

Św. Paweł przypomina nam, że jesteśmy świątynią Ducha Świętego. Człowiek jest świątynią samego Boga. Świątynia ta jest piękna, ale może być też opuszczona czy zaniedbana. W przymierzu miłości zawsze chodzi nie tylko o budynek, chociaż także; nie tylko o Sanktuarium Domowe, chociaż także o nie; w przymierzu miłości to ja sama/sam **mam się stawać Taborem chwały Maryi**. Chodzi o najwyższy sto-

Razem z Tobą Ojczy!

pień oddawania czci Matce Bożej poprzez **Jej naśladowanie: Niepokalana, obym był jak Ty! Przynosząc Maryi** każdy nawet najmniejszy wkład duchowo budując Sanktuarium Zawierzenia, sanktuarium domowe, serca. I **właśnie dlatego** Maryja może tu zamieszkiwać i objawiać swoją wielkość i chwałę. Ojciec Założyciel po wyjściu z Dachau w 1945 r. głosi katechezy, w których przedstawia **Maryję jako wielkie antidotum szatana**, wiemy jak bardzo dziś potrzebuje Jej odchodzący od Boga człowiek. Jak bardzo Pan Bóg liczy na nas, że Szensztat ukaże światu oblicze Matki, która jest Pogromicielką złego ducha. Ale jeśli słudzy na weselu w Kanie nie napełnili by stągiew wodą, to Jezus **nie mógłby przemienić** jej w wino.

5) Jak się ma kapitał łask w moim sanktuarium domowym? Jak często przywożę swoją małżeńską, rodzinną stągiew wypełnioną małymi karteczkami wkładów do Domu Matki w Sanktuarium Zawierzenia?

Hasło Przymierza jest niezmiennie: „Nic bez Ciebie – Matko, ale także: nic bez nas, bez mojego wkładu do kapitału łask. Maryja codziennie czeka na mój dar. Przecież, my w Szensztacie, wiemy co zrobić z trudnościami życia, cierpieniem, niepowodzeniem, obawą, niezrozumieniem, itd. Pamiętajmy: **wkładami do kapitału łask mierzy się temperaturę wiary w moc przymierza miłości.**

Ojciec daje sodalisom i nam, bardzo zwięzłą wskazówkę co do realizacji przymierza: **Nie tylko to, co wielkie i większe, ale co wręcz największe, powinno być przedmiotem naszego usilniejszego dążenia.** Maryja, Matka i Królowa Zawierzenia, właśnie dlatego, że wzięła za nas odpowiedzialność i zamieszkała pośród nas **ma prawo** wymagać od nas wielkiej mobilizacji i gotowości współpracy w życiu codziennym. **Wszak idzie o wielkie rzeczy**, o odnowę świata, rodzin, człowieka; idzie o zbawienie! Realizacja posłannictwa MTA, życie przymierzem miłości **nie jest tylko dla nas** samych, nie tylko ofiarowuję się codzienność Maryi, by czuć się potrzebnym i odnajdywać sens we własnym życiu. **Czyż słudzy na godach w Kanie zaczerpnęli wody tylko dla siebie?** Przymierze miłości, kapitał łask ma wymiar **głęboko apostołski**. Napełniam stągiew, aby Maryja również dla innych czyniła Sanktuarium ulubionym miejscem, Taborem swej chwały, miejscem gdzie wyprasza osamotnionym łaskę **zadomowienia** w Sercu Ojca, wszystkim pogubionym i zbuntowanym **łaskę przemiany** w nowego Chrystusowego człowieka oraz łaskę **owocności apostołskiej** dla wszystkich, tych, którzy jeszcze nie wiedzą, że mogą się stawać narzędziami w rękę największej i najpiękniejszej Królowej

6) Czy chętnie współpracuję z Niepokalaną Matką Jezusa?

Na postawiony temat w naszej refleksji odpowiada sam Ojciec Józef: **Z pewnością nie jesteśmy w stanie dokonać większego apostołskiego czynu ani pozo-stawić tym, którzy po nas przyjdą żadnej wartościowszej spuścizny, niż skłonienie naszej Pani i Królowej, aby tutaj umieściła swój tron i rozdawała dary i czyniła cuda łaski.** Wszyscy, którzy do tego miejsca przybywają, aby się w nim modlić, winni **doświadczyć wielkości Maryi, stwierdzając: dobrze nam tu być. Tutaj powinno być nasze ulubione miejsce.** Tym miejscem jest kapliczka, tym miejscem jest nasze Sanktuarium Domowe. Tym miejscem jest również moje sanktuarium mojego serca. Owocem przymierza miłości jest sanktuarium, w którym doświadczamy piękna i chwały Maryi – czyli Jej samej; **ale** owocem przymierza z MTA jest także współpracujący z Maryją i dążący do pełni człowiek, który w przymierzu żyje wolnością dziecka Bożego.

7) Jakich owoców przymierza miłości doświadczam w swoim życiu?

Oprac. s. M. Emanuela

Kobiety – bohaterki biblijne

Św. Aniela Merici

Aniela urodziła się w ubogiej rodzinie ok.1470r. w Desenzano we Włoszech. W jej rodzinnym domu panowała chrześcijańska atmosfera modlitwy i pełne prostoty zaufanie Bogu. Bardzo lubiła się modlić - już jako dziecko prowadziła życie umartwione. Gdy miała 15 lat zmarła jej siostra, a w krótkim

Razem z Tobą Ojczy!

czasie odeszli do Boga także rodzice. Zaopiekował się nią wuj z Salo. Pracowała na jego gospodarstwie. W tym czasie wstąpiła także do III Zakonu św. Franciszka. Po śmierci wuja powróciła do rodzinnej miejscowości, a potem od 1516 r. zamieszkała w Bresci.

Aniela włączyła się w organizację świeckich *del Divino Amore* (Miłości Bożej) – ruch katolickiej odnowy duchowej. Jego członkowie regularnie spotykali się na modlitwie i pogłębiali swoją wiedzę religijną przez rozmowy i świadectwo życia oddanego potrzebującym. **Celem ruchu była odnowa wewnętrzna oraz wspieranie ubogich, które z biegiem lat zaowocowało wieloma dziełami charytatywnymi w różnych miastach Italii.** Aniela, będąc już dojrzałą kobietą, wkrótce stała się główną *moderatorką* dzieł miłosierdzia. By lepiej odkryć swoje powołanie, w 1524 r. udała się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Była kobietą bardzo energiczną i posiadała usposobienie liderki. Pełna była nowych pomysłów, które bez specjalnych zabiegów przyciągały całe rzesze wolontariuszy. A było ich wiele, zwłaszcza w rodzinnej miejscowości, a później w Bresci: przytułki dla sierot, zakłady i szkoły dla ubogiej młodzieży. Członkowie ruchu *del Divino Amore* regularnie odwiedzali szpitale, pomagając nieuleczalnie chorym.

W dniu 25 listopada 1535r. Aniela założyła nową wspólnotę zakonną sióstr urszulanek. Do dzisiaj głównym celem zgromadzenia urszulanek jest wychowanie dziewcząt na dobre matki i osoby zatroskane o dobro wspólne. Będąc uważną obserwatorką życia społecznego, dostrzegła potrzebę troski o wychowanie dzieci i młodzieży. Była przekonana, „ **iż nieład w społeczeństwie wywodzi się z nieładu w rodzinie**”. Jej wychowawcze i edukacyjne inicjatywy wspierali kolejni papieże, a także wiele znaczących rodzin włoskich. Papież Klemens VII prosił Anielę, by zaopiekowała się dziełami charytatywnymi w Wiecznym Mieście. Matka Aniela niedługo była przełożoną generalną nowego zgromadzenia urszulanek. Zmarła 27 stycznia 1540r. w Bresci.

Źródła: www.deon.pl, www.wikipedia.pl

Oprac. Violetta Wilandt Szensztacka Liga Kobiet

TO SIĘ WYDARZYŁO ...

Dnia 21 X 2017 obchodziliśmy przy Sanktuarium Zawierzenia Uroczystość Diecezjalnego Dnia Przymierza. We wspólnocie świętowaliśmy 103 rocznicę przymierza miłości, które w dniu 18 X 1914 roku sługa Boży o. J. Kentenich wraz z sodalisami zawarł z Matką Bożą. Nasze świętowanie rozpoczęliśmy od spotkania z Królową Zawierzenia w Sanktuarium. Następnie uczestniczyliśmy w Eucharystii, której przewodniczył i homilię wygłosił o. Przemek, a którą w koncelebrze sprawował z o. Andrzejem oraz ks. Bogumiłem Stachowiakiem. Ojciec neoprezbiter, ku radości i wzruszeniu wielu, udzielił prymicyjnego błogosławieństwa. Całą uroczystość uświetnił zespół szensztacki, który wprowadził nas w ducha modlitwy. Jak zawsze o piękno liturgii zatroszczyły się wszystkie stany i wspólnoty. Nie zabrakło również czasu na rozmowy i spotkanie przy sma-kołykach przygotowanych zarówno przez nasze Siostry, jak i te wypieczone przez członków Rodziny Szensztackiej. Po agapie uczestniczyliśmy w montażu słowno- muzycznym przygotowanym przez rodziny z Grudziądza. Dzięki temu słowa, życie i posługa o. J. Kentenicha na nowo ożyły w naszych sercach i myślach. Na koniec medytowaliśmy tajemnice radosne różańca św. z rozważaniami zaczerpniętymi z nauk naszego Ojca i wspólnie odnowiliśmy Przymierze Miłości.

Nasze świętowanie skłoniło mnie do wielu refleksji. Spotkanie z Jezusem Chrystusem i Jego Najświętszą Matką we wspólnocie na bydgoskich Piaskach jest dla mnie ważnym wydarzeniem. Tym bardziej gdy wspominam początki wielkich dzieł Bożych w Szensztacie i gdy odświeżam w pamięci swoje osobiste i małżeńskie oddanie Królowej Zawierzenia. To dla mnie niezwykle, że mogę wzniosłe Boże tajemnice i wydarzenia przeżywać we wspólnocie z siostrami i braćmi, którzy choć tak różni, a jednak jednomyślni w duchu. Również tak jak ja swoje życie przeglądają w perspektywie duchowości

Razem z Tobą Ojcze!

przymierza, współpracy natury z łaską Bożą w obecności Matki Bożej Mistrzyni i Wychowawczyni.

Podczas tegorocznego świętowania szczególnie ujął mnie właśnie duch wspólnoty. Poruszyły mnie wspólna modlitwa, spotkania oraz serdeczne rozmowy. Zwłaszcza te momenty, kiedy to na pytanie: „Co słyhać?” słyszałam opowieści o życiu pełnym zmagania ze swoją słabością, nadziei na Matczyną troskę, wiary w Opatrzność Boga i zwycięstwo dobra nad złem. Żywe świadectwo wiary w codzienności, hart ducha w obliczu trudności, pogodne oblicze w czasie cierpienia, radość przeżywania miłości rodzicielskiej i małżeńskiej, tym oto Bóg po raz kolejny umocnił moją wiarę i tchnął we mnie Świętego Ducha. Na nowo także odkryłam postawy, słowa i wydarzenia z życia naszego Założyciela. Cieszę się, że ten rok jest szczególnie jemu poświęcony, bo to oznacza wiele okazji by budować więź z o. J. Kentanichem. Kiedy modliłam się w Sanktuarium poruszyło mnie świadectwo pewnej osoby, która stanęła przy stągwi i wrzuciła do niej stosik przyniesionych darów. Byłam tym zbudowana i wzruszona. Myślę, że ta scena będzie mnie motywować do spisywania symbolicznych karteczek i składania realnych ofiar do Skarbcza Łask. Ojciec Przemek w swoim kazaniu przypomniał mi, że Bóg bardzo konkretnie działa swoją świętą łaską na mojej naturze skażonej grzechem. Uświadomiłam sobie po raz kolejny, że mogę oddać Bogu przez ręce Maryi mój wzrok, słuch, usta i serce. To oddanie, które złożył o. J. Kentenich na zawsze zmieniło historię i Bóg potraktował je bardzo serio. Skoro sprawy tak się mają rzeczywistość przymierza jest zachwycająca. Jak to możliwe, że wszechmogący Bóg potrzebuje decyzji serca każdego z nas? Zadziwia mnie to. Oprócz tego kaznodzieja swoim przykładem zachęcił mnie, bym wybrała sobie jakiś konkretny z duchowości szensztackiej, o który w tym roku zadbam w sposób szczególny.

Bardzo się cieszę, że mogę nadzieje, radości, trudy i cierpienia przeżywać w cieniu Sanktuarium w bydgoskiej wspólnotcie. Dziękuję Bożej Opatrzności za każdego z Was oraz za Boże prowadzenie. Jestem wdzięczna Bogu, że również mnie zaprosił do współpracy ze swoją wszechmocą i obdarował czujnym, pełnym miłości spojrzeniem Matki.

Niech Bóg będzie uwielbiony w dziełach, które stwarza przez swoich świętych.

Niech będzie Bóg błogosławiony za Naszą Trzykroć Przedziwną Matkę,

Ojca Kentenicha, za Sanktuarium i dzieło Szensztatu!

Joanna Bukowska, LR



!!! OGŁOSZENIA !!!

*Z radością pragnę poinformować, że dzięki Karolinie i Pawłowi Latos doczekaliśmy się profilu na facebooku www.facebook.com/SzensztatBydgoszcz. Serdecznie Bóg zapłać za otwartość i zaangażowanie!!!

* Dziękuję Rodzinkom z formacji wstępnej za włączenie się w przygotowywanie **Kawiarenki Dialogowej. Brawo Młodzi!!!** Zachęcamy także innych i życzymy odwagi, kapitał łask czeka!!! Zostały nam jeszcze następujące terminy: 19.11.2017; 18.03.2018; 15.04.2018. Można pomóc w przygotowaniu stolików, albo upiec ciasto, albo popilnować dzieci, albo wykazać się inną, własną inwencją twórczą. A jeżeli nie, to chociażby przyjść i wziąć udział. Zapraszamy.

* Zachęcam także do włączenia się jako wolontariat w **Akademii Rodziny**. Nie zapominajmy, że jesteśmy Ruchem apostołskim. Może trudno byłoby co miesiąc, ale raz do roku może byłoby możliwe,

Razem z Tobą Ojczy!

aby mieć swój wkład w to ważne dla rodzin dzieło.

* Proszę o modlitwę w intencji nowych małżeństw, które pragną w naszych wspólnotach odnaleźć drogę swojego powołania.

LISTOPAD 2017

* **16.11 – urodziny Ojca Józefa Kentenicha**

* 18.11, sob. - g. 18.00 - **M s z a ś w. P r z y m i e r z a** – 25 lecie Przymierza Miłości, adoracja NS od 13.00-18.00; – **Spotkanie z Ojcem** – Rodzinne świętowanie urodzin Ojca w Domu św. Józefa

* 19.11, ndz. - **E u c h a r y s t i a** w int. **Małżeństw i rodzin z błogosławieństwem matek/rodziców oczekujących potomstwa oraz modlitwą o dar nowego życia** oraz **K A W I A R E N K A**

D I A Ł O G O W A

* 25.11 – Akademia Rodziny

GRUDZIEŃ 2017

* **3.12, ndz. – S K U P I E N I E A D W E N T O W E**

– **U W A G A** : zmiana godziny rozpoczęcia !!!

11.00 – Przywitanie MTA

11.30 – Eucharystia

12.45 – Agapa - prosimy aby przynieść ciasto na wspólny stół

13.45 – Konferencja – o. Andrzej

14.30 - dzielenie się w grupach

15.00 - Podsumowanie

15.15 – Niech radują się Tobą dobre Anioły - koncert zespołu Duża Rajska Kawa

15.45 – Nabożeństwo eucharystyczne i Koronka do Bożego Miłosierdzia - o. Andrzej

Zapraszamy również D Z I E C I I W N U K I, będzie dla nich **A L T E R N A T Y W N Y P R O G R A M**, który poprowadzi s. M. Anna.

S e r d e c z n i e z a p r a s z a m y !!!

* 18.12, pon. g. 18.00 - Msza św. Przymierza; adoracja NS od 10.00-18.00, Zw. Rodzin oraz Spotkanie z Ojcem

* 31.12, ndz. - Msza św. w Sanktuarium o północy w int. Małżeństw i rodzin

Pamiętajmy o naszych Chorujących, Jubilatach i Solenizantach, wypraszając im potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej. Zachęcam do odmówienia nowenny do Ojca Założyciela w intencji naszych Chorych i we wszystkich intencjach zanoszonych za jego wstawiennictwem.

Wszystkim, którzy chcą podzielić się swymi refleksjami, intencjami, pomysłami, czy też świadectwami a przez to przyczynić się do wspólnego tworzenia naszej gazetki, prosimy o kontakt.

Diecezjalne Centrum Ruchu Szensztackiego:
Bydgoszcz ul. Smukalska 113, Tel. 52/340-20-14



www.bydgoszcz.szensztat.pl
www.facebook.com/SzensztatBydgoszcz
www.szensztat.pl

Redakcja:

S. M. Emanuela – s.emanuela@szensztat.pl, D. T. Wojcieszakowie: 692 480 029, tomaszwojciech@wp.pl, M.M. Nowakowie: 504 752 084, goskanowak1@buziaczek.pl, B. i P. Kruczkowscy: tel. 503 141 165, 3kp@wp.pl, B. K. Stygarowie: 501 657 091, bozenastygar@wp.pl, k_stygar@wp.pl, LMSz: K. Turczyn: 661 57 02 37, k_turczyn@op.pl, Diec. Toruńska: W. B. Pniewscy: 512 970 102, pniewskawanda@gmail.com

Konto Sióstr:

BANK PEKAO SA II ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY Nr: 47 1240 3493 1111 0000 4306 1259